



# G Ł O S

ISSN 1508-5910

ŚWIĘTEGO

# MIKOŁAJA

Nr 3 (55)

Miesięcznik Parafii Świętego Mikołaja w Bydgoszczy - Fordonie

Marzec 2003

## WIELKI POST

### W numerze

A czy znacie... ?	2
Wisła w dziejach Fordonu	4
Serce za serce	5
Strony dla młodzieży i dzieci	6 - 7
Quo vadis Europo?	8
Informacje parafialne	10
Historia remontów	11 - 12

**W**ielki Post to czas odnowy, duchowej rekonwalescencji i przebudzenia z uśpiania. Owocne wykorzystanie tego czasu wymaga jednak zatrzymania się w biegu życia i zastanowienia nad sobą.

Każdy z nas ma jakieś złe nawyki - wystarczy się chwilę zastanowić: przejadanie się, zapominanie, nadużywanie alkoholu, niepanowanie nad sobą...

Czy chcesz zmienić swoje życie? Czas Wielkiego Postu jest idealny do takiego przedsięwzięcia. Zastanów się, co chciałbyś podjąć, od czego zacząć. Nie musi to być wielka rzecz. Nie myśl, że na przykład odmawianie sobie słodyczy jest rzeczą zbyt trywialną. Jeśli sprawia ci to trudność - właśnie nad tym pracuj! Nie łudź się, że od razu cały się zmienisz. Wybierz coś na miarę swoich sił, a potem ćwicz ten zwyczaj codziennie. Nie zrażaj się niepowodzeniami, czy nikłym skutkiem twoich wysiłków. I pamiętaj - od czasu do czasu, zamiast szukać uprzążki swoich błędów, warto wylouić to, co szlachetne, dobre i za to Bogu dziękować.

W Wielkim Poście wcale nie chodzi o zadawanie sobie męczarni. Jest on po to, aby doprowadzić nas do wewnętrznej odnowy i

przygotować do świętowania zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią. Czas ten ma utrwalić w nas istniejące dobro. Ma być czasem równocześnie większego rozmodlenia (dobra codzienna modlitwa), słuchania słowa Bożego (rekolekcje wielkopostne i niedzielna Msza św.) i naśladowania w naszym życiu Jezusa.

Pojednanie z Bogiem i ludźmi (pomocą będzie sakrament pokuty), to szczególne zadanie w tym wyjątkowym okresie. Nasze serca nie mogą być ociężałe.

Czasami zastanawiamy się, dlaczego ten czas w Kościele został nazwany Wielkim Postem? Dlatego, że wszystko, czego w nim doświadczamy i do czego jesteśmy wezwani, jest wielkie. Wielka jest miłość Boga i wielki jest grzech stworzenia. W tym też czasie więcej się modlimy, odprawiamy nabożeństwo *Drogi Krzyżowej*, rozwiązując mękę Jezusa. Śpiewamy też *Gorzkie Żale* i adorujemy krzyż Pana.

W tym duchu przeżyty post z pewnością posłuży rozwojowi naszego ducha.

**Ks. Proboszcz**



Rogier van der Weyden. Złożenie do grobu.

# A czy znacie...?

Przedszkole nr 39 przy ulicy Transportowej 2 w Starym Fordonie to placówka, z którą związane są losy większości mieszkańców naszej dzielnicy. Nie będzie przesadą również stwierdzenie, że w tej chwili uczęszcza do niej już czwarte pokolenie fordońskich dzieci.

Placówka mieści się w dwupiętrowym budynku, otoczonym zielonym i dobrze wyposażonym placem zabaw. Wnętrze są tak urządzone i ozdobione, że dziecko już od samego wejścia czuje się jak w bajkowej krainie. To prawda, że, jak większość placówek oświatowych, przedszkole nasze boryka się z pewnymi trudnościami, ale zaangażowanie wszystkich zatrudnionych w nim osób, na czele z panią dyr. Bogumiłą Magdaleną Podgórską, pozwala te trudności pokonać.

Atmosferę, jaka panuje w placówce, można nazwać naprawdę „domową”. Dzieci do wszystkich pań zwracają się po prostu „ciociu”, co sprawia, że łatwiej nawiązują z nimi kontakt i szybciej adaptują się do przedszkolnego życia. Domowe są również przysmaki, przyrządzone przez „ciocie kucharki”. Jedzenie, przygotowywane z zachowaniem wszelkich norm i zasad żywienia, jest przede wszystkim smaczne i trudno się dziwić, że szybko znika z talerzy. Częstą sytuacją, którą można zaobserwować w czasie posiłków jest ta, kiedy dziecko mówi, że „nie będzie jeść tej zupy, bo nie lubi”, a po zachęceniu do spróbowania wszystko

zjada i deklaruje, że od dziś będzie to jego ulubiona potrawa.

Oprócz zajęć prowadzo-



nych w ramach założeń programowych dzieci mają okazję uczestniczyć w różnych imprezach i uroczystościach. Do tradycji przedszkolnej weszło np. organizowanie „Święta pieczonego ziemniaka”. Przy wielkim ognisku dzieci i rodzice nie tylko pieką kielbaski i ziemniaki, ale także rywalizują ze sobą w różnego rodzaju zadaniach sprawnościowych. W okresie Bożego Narodzenia dzieci przygotowują Jasełka, które można później podziwiać także na Mszy św. w naszym kościele,

(ks. Waldka i ks. Jarka w 2001 r.). „Jest mi bardzo miło – przyznaje dyr. Podgórska – kiedy Akcja Katolicka składa na moje ręce szereg podziękowań za to, że moi pracownicy biorą czynny udział w akcjach charytatywnych i czynią wiele dobrego w naszym środowisku. Dzięki nim dzieci z naszego przedszkola w pełni uczestniczą w życiu Kościoła, a jednocześnie uczą się, by w przyszłości być opiekuńczymi i dobrymi ludźmi”.

*(Ciąg dalszy na stronie 3)*



(Ciąg dalszy ze strony 2)

Wspaniałą przygodą są dla dzieci wszelkie wycieczki i wyjazdy. Byliśmy więc już w Toruniu (w Planetarium i Muzeum Etnograficznym), w Ciechocinku, w Myśliczynie, a także w Filharmonii Pomorskiej i Multikinie na spotkaniu ze św. Mikołajem! Milusińscy z naszego przedszkola biorą udział w różnych konkursach i przedsięwzięciach organizowanych przez lokalne media i inne placówki. Co ważne – zawsze zdobywają nagrody lub wyróżnienia. Z zajęć dodatkowych, z których mogą korzystać dzieci uczęszczające do naszego przedszkola oferujemy: rytmikę, język angielski oraz opiekę logopedy. Jednocześnie zapewniamy, iż otwarci jesteśmy na wszystkie propozycje rodziców i jeżeli tylko znajdą się chętni,

oferta ta może być poszerzona o inne ciekawe zajęcia.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że katecheza w naszym przedszkolu prowadzona jest przez... księdza! Jest to ewenement, gdyż w innych placówkach robią to zazwyczaj katechetki. Ks. Waldek, bo o nim mowa, prowadzi zajęcia religii w sposób radosny i ...rozśpiewany. Sam przygotowuje dla dzieci kolorowanki, tak więc rodzice nie muszą się martwić dodatkowym wydatkiem na książkę do religii. Najciekawsza jest jednak tajemnicza czarna teczka ks. Waldka. Nieraz zastanawiamy się, jak to się dzieje, że w tajemniczej teczce po każdej katechezie dzieci znajdują obrazki, naklejki a często tak lubiane przez nie słodycze! Podejrzewamy, że cała tajemnica tkwi po prostu w sercu ks. Waldka, który dzieci ogromnie lubi i ma z nimi serdeczny kontakt.

W tym roku szkolnym w przedszkolu naszym funkcjonują 4 oddziały. Uczęszczają do nich dzieci od 3-6 lat. Od września br. planujemy stworzyć szansę uczestnictwa w życiu

przedszkolnym także dzieciom niepełnosprawnym. Przebywanie dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych razem z dziećmi zdrowymi daje im dużą szansę lepszego rozwoju społecznego. Rada pedagogiczna, która już w pewnym stopniu jest przygotowana do tego rodzaju pracy, wyraziła wolę uczestniczenia w różnych formach doskonalących w tym zakresie. Chcemy wszystkim dzieciom stworzyć równe szanse rozwoju i dostosować do potrzeb środowiska. Nadmienić warto, że już od wielu lat, mimo iż nasza placówka nie jest przedszkolem integracyjnym, znajdują się rodzice, którzy w atmosferze zaufania powierzają nam swoje niepełnosprawne dzieci.

„Najważniejszym środowiskiem w życiu każdego dziecka – mówi dyr. M. Podgórska – jest dom. Przedszkole, choćby nie wiem jak się starało, nie zastąpi nigdy domu rodzinnego. Ale też dom rodzinny nie jest w stanie dać tego, co daje przedszkole. Gdy dziecko przebywa w grupie, inaczej się rozwija, uczy się współżycia z rówieśnikami i nawiązywania kontaktów międzyludzkich. Jest otwarte i zaradne”.

Okres dzieciństwa to czas, do którego ludzie dorośli chętnie wracają w swoich wspomnieniach. My, pracownicy Przedszkola nr 39, pragniemy, aby ten okres we wspomnieniach naszych wychowanków był najpiękniejszy i najradośniejszy.

*Hanna Łuczak*  
nauczycielka Przedszkola



Przedszkole nr 39, ul. Transportowa 2  
tel. 343-93-38

## REKOLEKCCJE WIELKOPOSTNE

**Ks. Jarosław Bogacz**

dyrektor Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej

22 - 26 marca 2003 r.

**Sobota – 22 marca**

godz. 18:30 – Msza św. z nauką ogólną

**Niedziela – 23 marca**

Msze św. z nauką ogólną:

godz. 8:00, 9:30, 11:00, 12:30 i 18:30

godz. 17:45 – Gorzkie Żale

**Poniedziałek – 24 marca**

godz. 9:30 – Msza św. z nauką ogólną

godz. 18:30 – Msza św. z nauką ogólną,

po Mszy św. nauka stanowa dla kobiet

**Wtorek – 25 marca**

godz. 9:30 – Msza św. z nauką ogólną

godz. 18:30 – Msza św. z nauką ogólną,

po Mszy św. nauka stanowa dla mężczyzn

**Środa – 26 marca**

godz. 8:00 - 9:30 – spowiedź

godz. 9:30 – Msza św. z nauką ogólną

godz. 16:00 - 18:30 – spowiedź

godz. 18:30 – Msza św. z nauką ogólną



WISŁA W DZIEJACH FORDONU

# Wisła drogą po śmierć i świętość

## Fordońskie świątynie

**D**ociekliwi jak zawsze uczniowie, w czasie wycieczki, zapytali swego nauczyciela – czy kościoły najpierw na Wyszogrodzie, a potem w Fordonie łączyły jakieś związki z rzeką? Nauczyciel podniósł kołnierzyk płaszcz, naciągnął mocniej czapkę, bo wiało zimnem i rzekł: - W annałach historycznych i kościelnych zachowała się bądź to legenda, bądź prawda historyczna, zresztą przekazywana z pokolenia na pokolenie o podróży św. Wojciecha. Jak już wam kiedyś mówiłem, na urwistym brzegu Wisły, - o tam nieopodal elewatora stał gród Wyszogrodem zwany. Gród z rozkazu króla strzegł tych ziem. O tym mówiłem wam i z tego była kłóścówka – brwi nauczyciela zjechały o centymetr na dół.

Na polecenie króla Bolesława - No! Którego Bolesława, Maćku? – Chrobrego, proszę pana. W 997 r. wyruszyła wyprawa misyjna na Prusy, a przewodził jej świętobliwy biskup praski, Wojciech. Towarzystwo mu około 30 osób. Wyprawa zahaczyła o Wyszogród, tutaj oczekiwała na nią łódź, dar od króla. Stąd mieli, płynąc Wisłą, odwiedzać osady nadwiślańskie, dokonywać zbiorowych chrztów, nawracać, a było to przed świętami Zmartwychwstania Pańskiego. Ostatecznym celem wyprawy były Prusy, niestety, były też ostatnim celem dla biskupa Wojciecha. Jak wiemy, misja biskupa Wojciecha zakończyła się dla niego tragicznie.

Ale wróćmy do Wyszogrodu – Andrzej nie schodź tam, bo spadniesz ze skarp. W Wyszogrodzie biskupa Wojciecha poproszono o odprawienie Mszy św. w pomieszczeniu zaledwie przystosowanym do tego celu, a jednocześnie nadanie temu miejscu patrona. Pomieszczenie stało się świątynią chrześcijańską pod wezwaniem św. Marii Magdaleny. Pierwszym duszpasterzem tego



kościółka, przynajmniej tak głoszą historyczne zapiski był Jan. Kasztelanem na Wyszogrodzie był Janusz Powął. Następnie za panowania potomków Powął wymienia się kilku kapłanów. Wiadomo także, że jeszcze przed ustanowieniem parafii kościół ten pełnił posługę duchową na bardzo rozległym terenie i dotrwał do połowy XVII wieku.

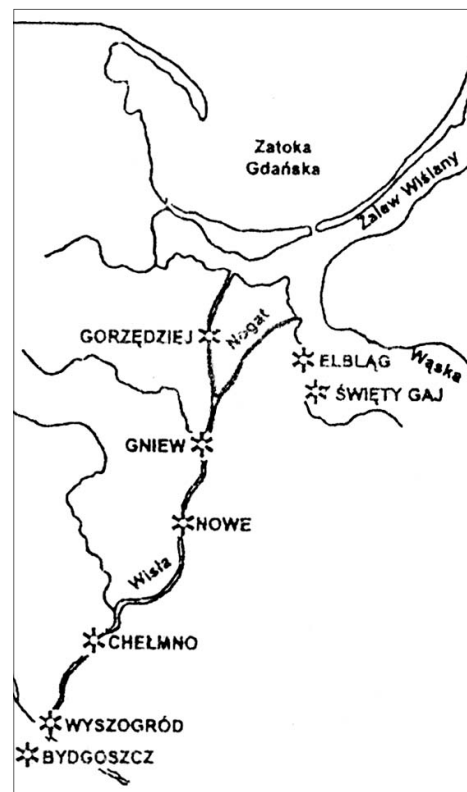
Kościół wyszogrodzki utracił swoje znaczenie jako parafialny kiedy spalono gród w 1330 roku. Mieszkańcy z podgrodzia przenieśli się bardziej na wschód i założyli osadę Fordon. W osadzie wzniesiono nowy kościół na wschodnich obrzeżach zabudowań, tenże kościół otrzymał patrona św. Mikołaja.

Kolejne akty królewskie podnosiły rangę Fordonu jako ważnej miejscowości na lewym brzegu Wisły.

**M o i** drodzy! Od wojciechowej misji minęło 1000 lat. I oto 10 kwietnia 1994 r. św. Wojciech – Patron Polski opuścił znów Gniezno. W swojej drodze misyjnej dotarł znów do Fordonu. Nie ma już grodu na Wyszogrodzie ani kościółka pw. św. Marii Magdaleny. Nie ma kasztelana Janusza ani proboszcza Jana. To wszystko odeszło w mrok historii. Kościół w Fordonie powiększył się i obrócił o 90 stopni. Jego krzyż widać z odległości wielu kilometrów. Symboliczna trumienka św. Wojciecha odwiedziła okolice parafii i w naszym „Mikołaju” była wystawiona w prezbiterium.

Zorganizowano pielgrzymkę śladami św. Wojciecha. 22 czerwca 1997 r. uczestnicy pielgrzymki odwiedzili Fordon, a na wzgórzu wyszogrodzkim ustawili krzyż.

O służbie nowej świątyni dla parafii i dla przepływających drogą Wisły wędrowców będziemy rozmawiać na następnej lekcji historii.



# SERCE ZA SERCE

**N**a korytarzu drugiego piętra domu katechetycznego, tak jak w każdą środę, i tego dnia przybyło po odzież wielu ludzi. W pomieszczeniu obok byłam razem z Panią Krystyną. Usłyszaliśmy cichutkie pukanie do drzwi. W pierwszej chwili myślałyśmy, że puka małe dziecko. Tymczasem w drzwiach ukazała się starsza pani. Była to ta sama pani, która odwiedziła nas w listopadzie ubiegłego roku. (W listopadowym numerze „Głosu Świętego Mikołaja”, w artykule zatytułowanym „Zima w sandałach”, opisywałam historię tej zacnej pani). Z jej twarzy promieniowała radość i ciepło. Byłam mile zaskoczona jej uśmiechem. Spytała cichym głosem, czy może wejść, ale zaraz zaznaczyła, że nie jest w potrzebie i tym razem nie przyszła po pomoc. Jej stare i zniszczone dłonie kurczowo trzymały małą paczuszkę. Powoli zaczęła ją rozpakowywać. Drżącym głosem powiedziała: „To dla was moje Kochane”. Przed nami postawiła różowy torcik w kształcie serca. Poczuliśmy się zaskoczone, a także zażenowane. Tymczasem pani ta powiedziała: „Torcik ten, który otrzymałam w swoje 90-letnie urodziny, postanowiłam przynieść właśnie wam, jako podziękowanie za serce okazane mi przez obcych, a jednocześnie bliskich mi ludzi, zrzeszonych w Akcji Katolickiej”.

Ta starsza pani utwierdziła nas w przekonaniu, że posługa członków Akcji Katolickiej jest potrzebna, że niesie radość, wdzięczność i jest małą iskierką nadziei.

*emka*

*Akcja Katolicka zwraca się z prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli o przynoszenie w każdą środę do domu katechetycznego w godzinach 17:00 – 19:00 odzieży, obuwia i sprzętu AGD.*

*Szczególnie zależy nam na ubrankach i sukienkach pierwszokomunijnych.*

*Za wszelką pomoc składamy serdeczne podziękowanie. Bóg zapłać!*

*Poniżej, z prawdziwą przyjemnością i wdzięcznością, przedstawiamy listę ludzi i przedsiębiorstw, które brały udział w akcji charytatywnej „Gwiazdka dla ubogich dzieci”. Za środki materialne jak i finansowe oraz za serce składamy staropolskie Bóg zapłać.*



Zakład Wydobycia Kruszywa „Wir Bud” – p. Witold Łożewski

p. Krystyna Wiesiakowska

Piekarnia „Siódmiak” – p. Wiesława Siódmiak

Firma Handlowa Hurt-Detal – p. Leonard Borowski

p. Aldona Wczysła

„Rawex” Sp. z o.o. – pp. Ewa i Krzysztof Gotowscy

Kwiaciarnia „Stokrotka” – pp. Ewa i Andrzej Ewert

pp. T. i H. Kościuszko

Ks. Proboszcz Roman Buliński

hypernova - Hipermarket

Sklepy Cukiernicze – pp. Teresa i Aleksander Sowa SC

„Abramczyk” Export-Import Sp. z o.o.

Firma Piekarnicza „Sielanka” – p. Wiesław Florkowski

Buchmann Sp. z o.o.

Księgarnia „Czas” – p. Teresa Sadowska

Przedsiębiorstwo Cukiernicze „Jutrzenka” SA

p. Marian Szczukowski

p. Ryszard Cindera

„Man-Dulcet” – Regionalne Centrum Sprzedaży Samochodów SC

Piekarnia Ew-Mar

p. Wojciech Budziński

Wytwórnia Cukierków ul. Podgórna 7

Wytwórnia Ciast p. Śmigielski

Wydawnictwo „Kreska”

Wytwórnia Artykułów z Gummy p. Stanisława Lubiszewska

Rejonowy Ośrodek Pomocy Społecznej w Fordonie

p. Barbara Majchrzak

Dyrekcja i Pracownicy Przedszkola nr 39

p. K. Lubińska i dzieci z SP nr 27

PHU „Starsky Music” p. Jacek Staszak

Osiedlowy Klub „Za Miedzą” – kierowniczką p. Janina Koziół



# Głos Świętego Mikołaja młodym

## W DRODZE DO ZMARTWYCHWSTANIA

W środę nasze głowy zostały posypane popiołem. Znak jest to wyraźny, słowa przy tym rytuale wypowiedziane świadczą jednoznacznie: kimkolwiek jesteś, prochem z prochu jesteś. Cokolwiek miałoby to oznaczać, pierwsze i najważniejsze znaczenie jest takie: nie uważaj się za kogoś więcej. A jest przecież człowiek *koroną stworzenia*. Kim zatem chce być więcej w swej pysze, że nauki pokory co roku w środę potrzebuje?

Wielki Post, jako przygotowanie do Święta Zmartwychwstania naszego Zbawiciela, jest czasem wprowadzającym w umiejętność zrozumienia czynu Jezusa Chrystusa, który pomimo strachu – prosi przecież Ojca: *odsuń ode mnie ten kielich* – jednak przyjmuje śmierć – *ale nie Moja, a Twoja wola niech się stanie*. Należy koniecznie zauważyć, że Jezus nie zostaje do śmierci zmuszony, Jezus śmierć wybrał. Wybrał, gdyż taki był zamiar Ojca – najlepsze wyjście dla zepsutego świata. Jezus, wybierając śmierć, nie jest samobójcą! Jest Zbawicielem! Wielki Post – czterdzieści dni pustyni – jest czasem, podczas którego musimy zrozumieć wybór Jezusa. I żeby było jasne: zrozumieć znaczy nauczyć się używać...

Jest zatem Wielki Post czasem spoglądania w głąb siebie. Słuchania tego, co najgłębiej we mnie tkwi. Tego, co najbardziej moje własne. Odkrycie w sobie Imienia, którym powołuje mnie Bóg. Posypanie głowy popiołem jest zadaniem: spojrz, kim naprawdę jesteś. Idź więc na tej drodze do Zmartwychwstania o poznanie siebie. Słowa *prochem jesteś i w proch się obrócisz* wskazują kierunek poszukiwań, należy obrać jeszcze najlepszą drogę w tym kierunku. I nic łatwiejszego. Od jakiegoś czasu naszej drodze z Bogiem do pełnej obecności wobec Niego, towarzyszy nam Mistrz Benedykt, święty autor reguły życia. Z pewnością warto zapytać go o *pokorę*, którą przypomina nam ta słynna środa.

Rozdział „Reguły”, w którym Benedykt pisze o pokorze zatytuło-

wany jest *Pokora*, czyli *jak być w prawdzie*. Sam tytuł naprowadza nas na sens pokory: pokorny jest ten, kto stoi w prawdzie, a nie w wyobrażeniach na temat siebie i świata. Pokora pochodzi od łacińskiego słowa *humus*, które oznacza glebę, ziemię. Polega więc na tym, byśmy budowali swoje życie na tym, czym naprawdę jesteśmy, a nie „o metr pięćdziesiąt ponad ziemią”, jak mawiał jeden z braci... Ale jak się okazuje, droga pokory (a zatem droga prawdy) wcale nie jest łatwa. Zapewne, gdyby była łatwa, to bylibyśmy tak mądrzy i pokorni zarazem, że Pan Bóg by nam postu nie wymyślał. I Mistrz Benedykt również wie, że to trudna droga, dlatego pokazuje dwanaście stopni pokory; dwanaście szczebli życia, na które trzeba się wspinać, żeby osiągnąć... początki pokory. Przyjrzyjmy się najważniejszym z nich.

Pierwszy i najważniejszy stopień pokory objawia się wiarą, że wszędzie jest Bóg. Czasem nazywa się go *stopniem obecności Bożej*. Z tego przeświadczenia – wstępu do pokory – można dopiero zobaczyć inne stopnie. Najpierw wierzyć, że Bóg jest przy mnie w każdej chwili; tu, a nie gdzie indziej. Taka wiara ułatwia przyjęcie życia i tego, co się z nim wiąże, dając jedynie pewność, że wszystko ma sens, ponieważ prowadzi do Tego, którego Dzieło ukazuje nam Chrystus, i którego Miłość ku nam objawił. Drugi stopień pokory stawia nas w sytuacji wyboru, z tego co otworzyła wiara w pierwszym; wyboru między miłością do siebie i miłością do Boga. Chodzi tutaj o nabycie głębokiego pragnienia wybrania drogi dyspozycyjności wobec woli Boga. Woli, która przejawia się we wszystkich okolicznościach naszego życia. Kolejny stopień uczy nas, że we wspólnocie – każdej – prędkiej czy później pocujemy się zranieni, niesprawiedliwie osądzeni. Aby uniknąć takiego poczucia Reguła mówi: *Być posłusznym w milczeniu i w cierpliwości, która wytrzymuje nie nużąc się ani nie cofa-*

*jąc*. Wyrwana z kontekstu jest to rada nieładna, jako trzecia po dwu poprzednich objawia swój głęboki sens posłuszeństwa w pokorze. Chodzi w niej o pokój serca, który jest prawdziwym znakiem duchowej wolności. Kolejny stopień pokory nakazuje wyznać w mowie wszystkie sprawy, co do których mamy skłonność ukrywać je w sobie. Jest to najdoskonalsze narzędzie oczyszczenia się, które było poprzednim stopniem. Święty Benedykt mówi tutaj o niewzruszonej tradycji monastycyzmu: *otwartości serca*. Kolejny stopień pokory poleca nam cieszyć się ze swojego miejsca we wspólnocie. Każde, nawet najmniej w naszych oczach potrzebne miejsce, jest ważne. Pokornym staje się ten, który umie się z niego cieszyć. Mówią, że smutny święty to żaden święty. I do tego odnosi się ostatni stopień pokory, o którym mówi Mistrz Benedykt: *Nie chcesz uchościć za świętego, nim się nim zostaniesz*.

Drogi docierania do pokory, jako najlepszej drogi zbawienia, jak się okazuje są niezwykle skomplikowane. Rozpoczyna się Wielki Post, czas wyjątkowo (jak już mówiliśmy) sprzyjający ćwiczeniu w pokorze. Z pewnością nie jesteśmy w stanie tych ćwiczeń podjąć tak radykalnie jak uczy św. Benedykt. Jednak w ciszy serca, jako przygotowanie do radości Zmartwychwstania, możemy podjąć jakieś postanowienie, które uznamy w kontekście naszych codziennych przywiązań do rzeczy doczesnych za dobry wstęp do szkoły pokory i bycia w prawdzie wobec siebie.

Na ten trudny czas pustyni życzę sobie i wam pozostawienia jak najwięcej złych nawyków Jezusowi. On sobie poradzi, a nas oczyści. Takie zadanie nałożył sobie z woli Ojca na chrzcie. Pochylcie głowy pod popiół, bo niczym więcej nie jesteście i sami nic więcej nie uniesiecie.

Ks. Stawek

## DROGOWSKAZ

- Zaplanuj choć jeden wieczór bez telewizji albo gry komputerowej...
- Zrezygnuj choć jeden raz z disco, party, kina, pubu...
- Obejdź się bez słodczy i innych smakołyków...
- Usiądź na pięć minut w kąciku, zamknij oczy i wycisz się...
- Staraj się rozmawiać z kolegami i koleżankami, którzy wierzą tak jak ty...
- Weź udział w nabożeństwach wielkopostnych: Gorzkich Żalach i Drodze Krzyżowej.



## Wielki Post trwa!

Kochane dzieciaki!

Czy zauważyliście jakieś zmiany w naszym kościele, w wystroju wnętrza, w kolorze szat liturgicznych?

Te zmiany (nie ma kwiatów, zmiana nastroju pieśni i piosenek, nie śpiewamy radosnego Alleluja, hymnu „Chwała na wysokości Boga”, fioletowy kolor szat księdza) oznaczają, że w Środę Popielcową rozpoczyna się nowy okres liturgiczny, nowy czas w Kościele – Wielki Post. Przez czterdzieści dni będziemy przygotowywać się, aby dobrze przeżyć najważniejsze święta w ciągu całego roku. Do ważnych wydarzeń trzeba się dobrze przygotować. Zakochani, jak pewnie wicie, do ślubu przygotowują się wiele miesięcy, a czasem kilka lat! Dla nas, ludzi wierzących, najważniejsze są wydarzenia związane ze śmiercią i zmartwychwstaniem Pana Jezusa. Wtedy właśnie Pan Jezus dokonał naszego zbawienia. Swoją krwią zapłacił za nasze grzechy i otworzył nam drogę do nieba. Dlatego Święta Wielkanocne są najważniejsze w ciągu całego roku i chcemy je jak najlepiej przeżyć.

Gdy na katechezie (lekcji religii) pytam dzieci, czy lubią Wielki Post, to bardzo się dziwią i pytają: „jak to, czy lubimy Wielki Post? Przecież Wielkiego Postu nie da się lubić, bo to taki smutny czas, nie ma tańców, dyskotek, głośnej muzyki, trzeba podejmować jakieś umartwienia, postanowienia, posty, nie można jeść tyle słodczy itd.”

A ja pragnę wam powiedzieć, że Wielki Post to wcale nie jest smutny czas, Wielki Post to czas... radosny! Naprawdę! Jest to czas radości szczególnej, nie takiej głośnej, hałaśliwej i puste, ale radości spokojnej i głębokiej.

Radość Wielkiego Postu jest podobna do radości ucznia, który sporo się napracował, poświęcił wiele czasu na naukę i wie, że następnego dnia klasówkę w szkole napisze na piątkę!

Radość Wielkiego Postu jest trochę podobna do radości rolnika, który ciężko pracował w polu, ale

wie, że gdy przyjdzie czas zbiorów, to jego praca wyda dobry plon.

Radość Wielkiego Postu jest podobna do radości sportowca, który po treningu zmęczony schodzi z boiska, ale cieszy się, że jest w dobrej formie i w czasie zawodów sportowych osiągnie sukces. Tak, jak nasi ministranci w piłce halowej w czasie ferii, czy jak Adam Małyż na skoczni.

Wielki Post to taki trening duszy. Trening może nie jest przyjemny, ale konieczny. Bo gdyby sportowiec tylko występował w zawodach, a nie trenował, to nie osiągnąłby wiele.

Podobnie, gdyby uczeń nie „trenował” w domu, nie uczył się, to oceny z klasówek nie byłyby dobre, czy bardzo dobre, a może celujące.

Wielki Post to czas, w którym trenujemy naszą duszę, pogłębiając naszą wiarę, umacniając naszą nadzieję i rozwijając naszą miłość do Pana Jezusa.

W Środę Popielcową kapłan posypał wam głowę popiołem. To znak, że wszystko przemija, że upływa też nasze życie i trzeba je dobrze wykorzystać, aby być blisko Pana Boga. W Wielkim Poście możemy uczestniczyć w Drodze Krzyżowej, zapraszam was gorąco w każdy piątek na godz. 17:00, i Gorzkich Żalach w niedzielę o godz. 17:45, aby lepiej zrozumieć miłość, jaką okazuje nam Pan Jezus, miłość, która nie cofa się nawet przed cierpieniem i śmiercią.

Jak zwykle w czasie Wielkiego Postu 6, 7, 8 i 9 kwietnia będziecie mieli swoje wielkopostne rekolekcje szkolne. Szczegóły podamy wam w szkole i kościele. To także intensywny trening dla naszej duszy.

*Panie Jezu, naucz nas w radości przeżywać czas Wielkiego Postu, pomóż nam „trenować” naszą duszę, aby stawać się lepszymi i mądrzejszymi, aby rozszerzać nasze serca i lepiej poznać Ciebie, który dla naszego zbawienia umarłeś i zmartwychwstałeś.*

*Ks. Waldek*

## Konkurs!

Przyjrzyj się dokładnie ilustracjom i napisz na kartce z imieniem i nazwiskiem, jakie stacje Drogi Krzyżowej one przedstawiają? Podaj numer stacji i tytuł. Czekam na prawidłowe odpowiedzi. Jak zwykle czekają na was nagrody.



# Quo vadis Europa?

**„Nie będzie prawdziwej jedności Europy bez jedności Ducha”**

Te słowa Jana Pawła II są swoistym mottem, które przyświeca międzynarodowemu spotkaniu polityków, naukowców, biskupów oraz świeckich przedstawicieli wielu ruchów i stowarzyszeń katolickich w Gnieźnie. Spotkanie odbywa się w dniach 15-16 marca z okazji trzeciej rocznicy Zjazdu Gnieźnieńskiego, który miał miejsce w marcu 2000 r. dla uczczenia bardzo istotnego dla historii Europy Zjazdu sprzed tysiąca lat, i jest okazją do refleksji w obliczu jednej z najważniejszych decyzji dotyczących naszej przyszłości. W czerwcu bowiem będziemy decydować o formie naszego uczestnictwa w integracji Europejskiej. Niezależnie od wyników referendum Polska była, jest i będzie w Europie. Chcielibyśmy tę szeroką wspólnotę objąć refleksją i modlitwą. Sprawa integracji Polski z Unią Europejską należy do tych szczególnych, które wzbudzają wiele, często skrajnych, emocji, które ciągle wracają na społeczną wokandę i dzielą społeczeństwo na tych „za” i „przeciw”. Na eurosceptyków i euroentuzjastów, na lepiej i gorzej poinformowanych, na mniej i bardziej zatroskanych o przyszłe, moralne i gospodarcze oblicze Polski. Co by nie powiedzieć, stwierdzić należy, że grani-

ce podziału nie są wcale jednoznacznie wyznaczone przez wykształcenie, wiarę, miejsce zamieszkania czy status materialny, aczkolwiek pewne tendencje daje się zaobserwować.

Warto więc odpowiednio wcześniej zainicjować społeczną dyskusję i wzbudzić powszechne zainteresowanie tymi sprawami, jakby nie było, naszej przyszłości, które wcześniej czy później i tak nas dotkną. Warto postawić pytania o Europę, o jej duchowe korzenie, o jej przyszłość, o wartości, na których winna opierać się ta wspólnota, o nasze w niej miejsce, o nasze w stosunku do niej oczekiwania i aspiracje, o to, co Polska ma do powiedzenia Europie, co ma do wniesienia dla dobra wspólnego. Dlatego pięćset osób, wśród których są m.in. ks. kard. Lubomyr Huzar, bp Josef Homayer, prof. Jerzy Kłoczowski, ks. abp Józef Muszyński, prof. Danuta Huebner podejmą trud szukania odpowiedzi na te i inne pytania.

Śp. ks. prof. Józef Tischner pisał przed sześciu laty, zastanawiając się nad „Drogą do europejskiej nowożytności” (przedruk w Tygodniku Powszechnym, 9 II 2003 r.), że kon-

kretnym celem, jaki rysuje się dla Polski, jest wejście do Europy, a to „oznacza włączenie Polski do europejskiego systemu bezpieczeństwa i do europejskiej wspólnoty gospodarczej. Ani jedno, ani drugie nie dokonuje się pod przymusem. Na tym polega wyjątkowość naszej sytuacji, że decyzje w sprawie integracji z Europą mogą być dziś suwerennymi decyzjami naszego pokolenia”. Trzeba jednak najpierw zrozumieć – jak podpowiada Ksiądz Profesor – czym jest zjednoczona Europa. „Czy tylko gniazdem subiektywizmu, konsumpcjonizmu i liberalizmu?”. Bo przecież wielcy twórcy powojennej Europy – Konrad Adenauer, Robert Schuman, Alcide de Gasperi – budując powojenny ład europejski, nawiązywali i wywodzili go z tradycji chrześcijańskiej.

Na wiele ważnych pytań i wątpliwości musimy odpowiedzieć sobie w sumieniu. Jednak próba znalezienia odpowiedzi powinna być poprzedzona rzetelnym poszukiwaniem wyjaśnień w dostępnych mediach. W książkach, w prasie i w Internecie, który oferuje dostęp do wszystkich unijnych dokumentów i wielowątkowych dyskusji. Często lęk przed nieznanym wynika z niewiedzy, podejmy więc ten trud, abyśmy, gdy przyjdzie nam za trzy miesiące opowiedzieć się, za czy przeciw włączeniu Polski w struktury Unii Europejskiej, byli przekonani, że dokonujemy słusznego i dobrze umotywowanego wyboru.

*Grzegorz Kołodziej*

**Wtajemniczenie w Mszę Świętą (5) dokończenie z numeru 2/2003**

## Iskra Boża

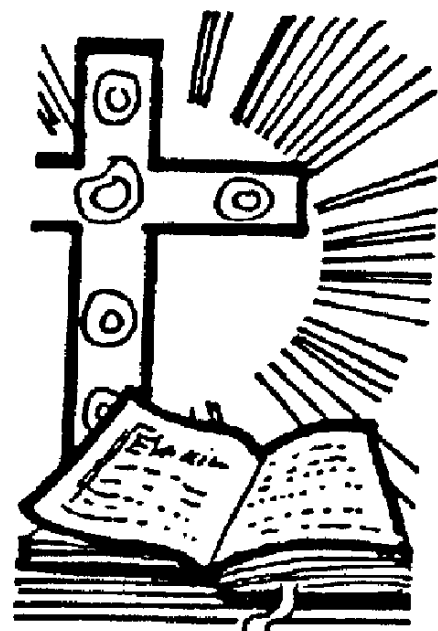
*O. Tomasz Kwiecień OP*

Zaraz po czytaniu następuje psalm responsoryjny, który jest pomysłany jako odpowiedź na Słowo. Wsluchując się uważnie, przekonamy się, że jest to odpowiedź bardzo ludzka. Bowiemy w psalmach znajdziemy wszystkie uczucia człowieka, całą jego emocjonalność i wrażliwość. Włącznie z tymi uczuciami, których nie lubimy: z zawiścią, złością, zazdrością, wręcz nienawiścią. Z tym wszystkim, co w nas jest pięk-

ne i bardzo niskie. Na Słowo Boże odpowiadamy więc najbardziej człowieczą z modlitw.

Po psalmie następuje drugie czytanie. Najczęściej jest to fragment z Listów św. Pawła. Dalej następuje wezwanie „Alleluja”, po którym wszyscy wstajemy. Jest to kolejne słowo, którego w liturgii nie przetłumaczyliśmy. Ten hebrajski termin oznacza „Chwalmy Pana!”, a

*(Ciąg dalszy na stronie 9)*





(Ciąg dalszy ze strony 8)

niektórzy tłumaczą również jako „Chwalmy Pana razem!”. Chwałę tę wyrażamy śpiewem. Nawet na recytowanej Mszy przynajmniej „Alleluja” powinno być wyśpiewane. Dlatego, że pieśń chwały należy śpiewać, a nie mrużyć pod nosem. W tym czasie ksiądz odmawia krótką modlitwę: „Panie, oczyść serce moje, oczyść wargi moje, abym godnie głosił Twoją świętą Ewangelię pokoju”. Zanim będę głosił Ewangelię, proszę Pana, żeby mi pomógł ją głosić w sposób dobry. Znowu samo czytanie Ewangelii, która jest zarazem Słowem i Obecnością, wymaga ode mnie tego, abym pokornie stanął przed Bogiem i powiedział: nie potrafię sam z siebie przekazać Twego Słowa. Ty mi pomóż przeczytać tak, żeby to naprawdę była Ewangelia pokoju.

Kiedy podchodzę do ambony, wszyscy już stoimy. Wyrażamy w ten sposób szacunek dla Ewangelii – szacunek dla Chrystusa Zmartwych-

wstałego, który w tej Ewangelii do nas przemawia. Pierwsze wypowiediane przeze mnie słowa, zbierają razem to, co do tej pory robiliśmy: śpiewaliśmy „Chwalmy Boga razem!”, wstawaliśmy, robiliśmy wspólnie kilka gestów. Teraz mówię: „Pan z Wami!”, co znaczy: jesteście naznaczeni Bożą obecnością, ta obecność do Was przemawia. Zgromadzeni na liturgii odpowiadają: „I z Duchem Twoim!” – i ty też jesteś naznaczony tą obecnością. Następnie mówię: „Słowa Ewangelii według świętego Mateusza..., Marka, Łukasza, albo Jana”. Wypowiadając to, ksiądz kreśli na księdze Ewangelii oraz na czole, ustach i piersiach znak krzyża. Wszyscy powtarzają ten gest. Kiedy rozważaliśmy sens Krzyża Świętego, mówiliśmy, że jest on krzyżem oczyszczenia i znakiem uwolnienia od złego. Także znakiem błogosławieństwa. Kreśląc go na czole, ustach i piersiach, błogosławimy

siebie samych: nasze czoło – tzn. nasz umysł, nasze usta – tzn. nasze słowa, nasze serce, czyli naszą wrażliwość wewnętrzną, aby to wszystko, co będziemy podczas Ewangelii słyszeć, rzeczywiście nas przemieniło. Po odczytaniu Ewangelii ksiądz mówi: „Niech słowa Ewangelii zgładzą nasze grzechy”. Słowa Ewangelii mają moc zgładzenia grzechów, dlatego, iż mają moc wyzwolenia w nas pragnienia nawrócenia. Właśnie gest krzyża oraz słowa o zgładzeniu grzechów mają nas doprowadzić do nawrócenia. Bowiem cała liturgia Słowa mówi po prostu o nawróceniu. Jest słowem, które otrzymałem po to, abym zaczął żyć inaczej.

Kiedy kończę czytać Ewangelię, całuję księgę. Wykonuję ten sam gest, co na początku Mszy Świętej, kiedy całowałem ołtarz. Czynień tak, ze względu na dwa miejsca, poprzez które Bóg jest szczególnie obecny wśród nas.



tel. 343-93-97

### **Proponujemy:**

- naukę dwóch języków obcych (j. niemiecki, j. angielski),
- 21 samodzielnych, nowoczesnych stanowisk komputerowych ze stałym łączem internetowym,
- zajęcia wyrównawcze, np. j. angielski, matematyka,
- klub sportowy „ALFA” - sekcja rugby,
- Klub Unii Europejskiej,
- naukę w klasach sportowych o profilu lekkoatletycznym i piłki nożnej,
- zajęcia korekcyjne w dobrze wyposażonej sali,
- obozy sportowe, *zielone szkoły*, wycieczki szkolne, imprezy kulturalne, festyny i spotkania z ciekawymi ludźmi,
- koła zainteresowań: matematyczne, informatyczne, teatralne, plastyczne, dziennikarskie, biologiczne, fotograficzne, j. francuskiego, miłośników j. rosyjskiego oraz chór Viola,
- gabinet stomatologiczny.

# I N F O R M A C J E   P A R A F I A L N E

## Sprawy duszpasterskie

1. Biblioteka parafialna czynna w każdą niedzielę w domu katechetycznym na II piętrze od 10:30 do 12:00.
2. W środę – 2 kwietnia - o godz. 17:45 różaniec za zmarłych, których wspominamy w „zdrowaśkach rocznych”. Następnie Nowenna do MB Nieustającej Pomocy i Msza św. w intencji wymienionych zmarłych.
3. W środy:
  - o godz. 18:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy,
  - zbiórka i wydawanie odzieży w domu katechetycznym od godz. 17:00 do 19:00.
4. W okresie Wielkiego Postu:
  - Gorzkie Żale w niedzielę o godz. 17:45
  - Droga Krzyżowa w piątki:
    - o godz. 17:00 dla dzieci,
    - o godz. 18:00 dla dorosłych,
    - o godz. 19:00 dla młodzieży.
5. Rekolekcje dla młodzieży z Zespołu Szkół Odzieżowych odbędą się w środę – 19 marca. Dodatkowe nauki rekolekcyjne odbędą się w czwartek – 20 marca i piątek – 21 marca na Mszy św. o godz. 18:30.
6. Ks. biskup Bogdan Wojtuś udzieli sakramentu Bierzmowania młodzieży klas III z gimnazjum w piątek – 28 marca na Mszy św. o godz. 18:00. Spowiedź dla młodzieży przystępującej do bierzmowania:
  - z Gimnazjum nr 1 będzie w środę 26 marca od godz. 17:00,
  - z Gimnazjum nr 3 i pozostałych odbędzie się w czwartek od godz. 17:30.
7. Przed pierwszym piątkiem miesiąca kwietnia słuchamy spowiedzi od godz. 15:45
  - w środę - 2 kwietnia zapraszamy klasy III,
  - w czwartek - 3 kwietnia przyjdą klasy IV i V,
  - w piątek - 4 kwietnia prosimy klasy VI oraz I i II gimnazjum.
8. Dzieci przyjmą Komunię św. z okazji I-go piątku po Drodze Krzyżowej, która odbędzie się o godz. 17:00.
9. W I-szy piątek miesiąca kwietnia o godz. 19:30 Msza św. dla Oazy Rodzin i KSM-u.
10. Rekolekcje dla dzieci z naszej parafii od niedzieli 6 kwietnia do środy 9 kwietnia.
11. 16 kwietnia - w środę - dzień modlitw w intencji Ojczyzny i Ojca Świętego. Apel Jasnogórski po wieczornej Mszy św., następnie spotkanie członków i sympatyków Akcji Katolickiej w domu katechetycznym.
12. Chrzest św. odbędzie się w sobotę 5 kwietnia o godz. 18:30 i w I-sze święto Zmartwychwstania Pańskiego o godz. 12:30.

## Sprawy materialne

1. W Środę Popielcową zebraliśmy 1.773 zł na HOSPI-CJUM w Bydgoszczy.
2. Ks. Proboszcz składa serdeczne „Bóg zapłać” za ofiary złożone w marcu (1.909 zł) na dalsze prowadzenie prac konserwatorskich.
3. Po dewastacji grobów zdecydowaliśmy się na zamykanie wieczorem cmentarza. Najpierw jednak trzeba było wykonać ogrodzenie śmietników, aby nie było, pomimo zamknięcia bramek, swobodnego przejścia przez cmentarz.
4. Cztery stacje Drogi Krzyżowej zostały oczyszczone z zabrudzeń powierzchniowych i z lakieru, który w przeszłości był położony na te zabrudzenia. Oczyszczenie było możliwe dzięki urządzeniu, które pod ciśnieniem włączało gorącą parę na te zabrudzenia. Przy tej pracy odkryto, że druga stacja Drogi Krzyżowej miała tło złoczone. Postanowiliśmy wrócić do autorskiego zamiaru. Dlatego tła stacji Drogi Krzyżowej zostały już przygotowane do złoczeń. Będziemy złocić, jak oczyszczone stacje całkowicie wyschną. W tym celu zostały sprowadzone płatki złota za 270 €.
5. Rozpoczęliśmy następny etap układania granitu w nawie głównej. (Od 1 stycznia do 10 marca br. 56 rodzin złożyło ofiarę 4.925 zł na posadzkę w kościele).
6. Jeden żyrandol został oddany do renowacji. Ma on być galwanicznie odnowiony. Sukcesywnie będziemy odnawiać kolejne żyrandole.
7. Przy drzwiach wejściowych zamontowaliśmy urządzenie automatycznie zamykające drzwi (był to jeden z postulatów kolędowych).

### **Zostali ochrzczeni**

Jan Sławomir Piasecki, ur. 2.12.2002 r.  
 Martyna Natalia Kopeć, ur. 18.01.2003 r.  
 Klaudia Gelert, ur. 1.01.2003 r.

### **Zawarli sakramentalny związek małżeński**

Marcin Łukasz Maćkiewicz i Małgorzata Papke

### **Odeszli do wieczności**

#### *Z parafii św. Jana:*

Zygmunt Pszczoła, lat 82 z ul. Altanowej 5  
 Elżbieta Kenczewska, lat 82 z ul. Mariampolskiej

#### *Z parafii św. Mikołaja:*

Irena Smarz, lat 50 z ul. Szkolnej 15  
 Albina Marcinkowska, lat 75 z ul. Przy Tartaku 1  
 Irena Trembicka, lat 76 z ul. Fordońskiej 414/13  
 Remigiusz Kulczyński, lat 69 z ul. Produkcyjnej 10a/2  
 Franciszka Przybolewska, lat 89 z ul. Cechowej 7  
 Jerzy Nowakowski, lat 65 z ul. Piekary 4

[www.mikolaj-bydgoszcz.home.pl](http://www.mikolaj-bydgoszcz.home.pl)



**G Ł O S**  
 ŚWIĘTEGO  
**MIKOŁAJA**

Redaguje zespół: Dorota Gabrowska, Arleta Jagodzińska, Krystyna Karpińska, Małgorzata Kaźmierczak, Grzegorz Kołodziej, Marzenna Konzorska, Hanna Łuczak, Zbigniew Żurowski.  
 Ks. Waldemar Krawczak, ks. Sławomir Bednarek. Skład komputerowy: Jerzy Rusiniak.  
 Asystent kościelny: ks. kan. Roman Buliński. E-mail parafii: mikolaj-bydgoszcz@home.pl  
 Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. Tel. 347-15-55, e-mail: glosmiko@gniezno.opoka.org.pl  
 Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. www.mikolaj-bydgoszcz.home.pl

# HISTORIA REMONTÓW



Remonty prowadzone  
na terenie przykościelnym  
od ul. Wyzwolenia.

Po remontach.



Widok  
na teren przy kościele  
od strony Rynku.



Widok na kościół  
i teren przed kościołem  
od strony zakrystii.

Przejście  
od strony ul. Wyzwolenia  
do ul. Kościelnej  
po uporządkowaniu



Spojrzenie  
na teren  
przed kościołem  
od strony Rynku.